

UZASADNIENIE

Dnia 17 października 2019 r. do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wpłynęło zażalenie Skarżącego G. C. na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 23 września 2019 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego R. B. polegającego na groźeniu przeciwnikowi procesowemu postępowaniem karnym. W zażaleniu Skarżący zarzucił błędną ocenę przesłanek kwalifikujących przewinienie dyscyplinarne. Według niego radca prawny dopuścił się groźby wszczęcia postępowania karnego, gdyż Skarżący poczuł się zagrożony. Skarżący wniósł o uchYLENIE postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 23 września 2019 r. jest prawidłowe. Sprawa opiera się na użyciu przez radcę prawnego w odpowiedzi na pozew w postępowaniu przed Sądem Pracy, w którym stroną przeciwną jest Skarżący, sformułowania o treści: „i jednocześnie uprzedza o podjęciu reakcji na dokonane przez powoda pomówienie”. Zdaniem Skarżącego sformułowanie to zawiera groźbę wszczęcia postępowania karnego, co stanowi naruszenie art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo dokonał oceny prawnej użytego przez radcę prawnego sformułowania. Sąd zgadza się ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż w sprawie nie doszło do jakiegokolwiek deliktu dyscyplinarnego. Jak słusznie wskazuje Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla skutecznego przypisania radcy prawnemu popełnienia czynu stypizowanego w art. 38 ust. 2 (...) konieczne jest występowanie kumulatywnie następujących przesłanek: naruszenia prawa w ramach wykonywania zawodu radcy prawnego oraz użycia groźby w stosunku do odbiorcy danego sformułowania w zakresie wszczęcia postępowania karnego lub dyscyplinarnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo w niniejszej sprawie zakwalifikował przekaz radcy prawnego zawarty w piśmie procesowym jako informację, a nie groźbę. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem dyscyplinarnym naruszenie art. 38 ust. 2 (...) ma miejsce w sytuacji, gdy radca prawny działając jako pełnomocnik strony używa groźby skierowania sprawy na drogę ścigania karnego lub dyscyplinarnego, jeśli przeciwnik procesowy strony reprezentowanej przez radcę prawnego nie spełni określonych żądań lub życzeń tej strony. Idzie tu więc o wypadki, w których radca prawny uzależnia sporządzenie wniosku o ściganie karne lub dyscyplinarne od postulowanego przezeń, a nie akceptowanego przez stronę przeciwną, zachowania. Nie jest natomiast groźbą w rozumieniu art. 38 ust. 2 (...) informacja, podpisana przez radcę prawnego, w której powiadamia on stronę przeciwną, że jego klient podjął decyzję (a nie, że rozważa jej podjęcie) o skierowaniu sprawy na drogę postępowania karnego (dyscyplinarnego); jednakże i taka wiadomość powinna być oceniona w kontekście innych pism (ustnych propozycji negocjacyjnych), wystosowywanych (wypowiadanych) przez radcę prawnego do tej samej osoby w zbliżonym czasie (zob. T. Scheffler (red.), Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2017).

Mając na uwadze powyższe, ocena sformułowania „i jednocześnie uprzedza o podjęciu reakcji na dokonane przez powoda pomówienie”, nie może być inna niż ta, której dokonał Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego. Wbrew temu, co pisze Skarżący w odwołaniu, samo subiektywne przeświadczenie adresata wypowiedzi, iż jest to groźba wszczęcia postępowania karnego nie jest wystarczającą przesłanką, by dokonać w niniejszym stanie faktycznym kwalifikacji przewinienia dyscyplinarnego. W szczególności bowiem wskazać trzeba, że w użytym sformułowaniu nie ma mowy o wszczęciu postępowania karnego, ani też nie jest to uzależnione od jakiegokolwiek zachowania skarżącego.

Dodatkowo, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego uzasadniona jest również ocena Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż radca prawny nie przekroczył granic wolności słowa i pisma określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą. Trudno również dopatrywać się w analizowanym sformułowaniu niezachowania umiaru i taktu.

Wobec tego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie zgodził się z zarzutami Skarżącego i uznał, iż ocena materiału dowodowego była prawidłowo dokonana przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, jak również prawidłowo podjęta została decyzja o odmowie wszczęcia dochodzenia. Podobnie jak Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, Sąd nie dopatrywał się w zachowaniu radcy prawnego znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Na marginesie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego nie jest obarczone wadliwością nawet z uwagi na brak przesłuchania radcy prawnego R. B., który wzywany na przesłuchanie nie podjął w terminie przesylek. Jak wynika z ustaleń Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego działalność gospodarcza radcy prawnego pod adresem na ul. (...) lok. 6 została zawieszona i nie został podany inny adres do kontaktów. Tym niemniej, w niniejszej sprawie nie było konieczności przesłuchiwanie radcy prawnego, ponieważ samo oceniane sformułowanie i treść pisma, w którym zostało użyte, stanowiły wystarczający materiał dowodowy dla wydania postanowienia.

Mając powyższe na uwadze, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w pkt 1 postanowienia na podstawie art. 74¹ pkt 1 URP w zw. z art. 437 § 1 i 2 KPK i art. 465 § 1 i 2 KPK.

O kosztach postępowania, które wyniosły w niniejszej sprawie łącznie 1000,00 zł Sąd orzekł jak w pkt 2 postanowienia na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zd. 2 URP.

Pouczenie

Zgodnie z art. 426 § 1 KPK w zw. z art. 74¹ pkt 1 URP od niniejszego postanowienia nie przysługuje środek odwoławczy.